

# Z Banderą do Unii Europejskiej?

8 kwietnia 2020



Ukraińcy pytani o sympatię do Unii Europejskiej masowo twierdzą, że bardzo by chcieli, aby ich państwo zostało przyjęte do tejże wspólnoty, bo to w dużej mierze poprawiłoby ich poziom życia. Nie musieliby szukać pracy za granicą, gospodarka zostałaby ożywiona, korupcja ukrócona, zapisy prawne nie mogłyby zmieniać się z dnia na dzień, a naród zyskałby potężnych sprzymierzeńców w walce z Rosją. Niektórzy myślą nawet, że Unia Europejska po prostu rozdaje pieniądze, aby ludziom żyło się lepiej. Nie nam jednak oceniać, czy marzenia te mają jakiegokolwiek logiczne podstawy zwłaszcza, że Unia Europejska wydaje miliony euro na promocję swej polityki. Unijni dygnitarze niechętnie jednak przyznają, że np. traktat lizboński pozbawia państwa członkowskie elementarnej suwerenności, a wszelkie przejawy narodowego ducha są w UE postrzegane niczym odradzający się faszyzm i najczęściej dławi się je w zarodku. Jak zatem Ukraińcy wyobrażają sobie członkostwo w Unii Europejskiej, gdy jednocześnie oddają hołd nazistowskim kolaborantom i stawiają pomniki narodowym szowinistom? To właśnie próbował ustalić w Kijowie Piotr Korczarowski. Serdecznie zapraszamy na jego reportaż!